



Hans-Karl Seeger

**BŁOGOSŁAWIONY
KARL LEISNER**

wizjoner
zjednoczonej
Europy

Przekład
Dariusz Leszczyński

Wydawnictwo WAM
Kraków 2010

Przedmowa do polskiego wydania

W dniu 7 czerwca 1999 roku w Bydgoszczy Jan Paweł II wezwał episkopaty Europy, aby przechodząc w trzecie tysiąclecie, zebrano świadectwa męczeństwa tych, którzy przelali krew dla Chrystusa w minionym stuleciu.

W czasie pielgrzymki do Włocławka w 1991 roku Jan Paweł II, w nawiązaniu do śmierci ks. Jerzego Popiełuszki, która dopełniła się na pobliskiej tamie wiślańskiej, powiedział: „Kulturę europejską tworzyli męczennicy (...). Tak, tworzył ją ksiądz Jerzy” (homilia podczas Mszy świętej na lotnisku aeroklubu we Włocławku, dnia 7 czerwca 1991 roku). Tę prawdę, pisaną ofiarą, przebaczeniem i miłością, może dostrzec jedynie oko i serce proroka, jakim był niewątpliwie papież Jan Paweł II. Osobiście odkrywałem tę prawdę powoli, trwało to długo, zanim dostrzegłem w tym rękę Bożej Opatrzności. Moje powołanie kapłańskie dojrzewało w diecezji chełmińskiej (dziś pelplińskiej), było kontynuowane w diecezji włocławskiej i dopełniło się w archidiecezji gnieźnieńskiej. Diecezje te złożyły w czasie wojny największą daninę krwi męczeńskiej swoich Kapłanów.

Decydujący wpływ na moją formację kapłańską miały właśnie życiorysy męczenników z lat wojny: Maksymiliana Marii Kolbego, bpa Michała Kozala i ks. Wincentego Frelichowskiego.

We Włocławku z woli Bożej Opatrzności dane mi było otworzyć proces beatyfikacyjny 104 Męczenników, któremu jako Magister Martyrum przewodził bł. bp Michał Kozal. W okresie mojej posługi w Bydgoszczy rozpoczęto budowę drogi krzyżowej w miejscu zbiorowych straceń w Dolinie Śmierci w Fordonie. W końcu ostatnim symbolem męczeństwa najnowszych czasów stały się dwa poświęcone przeze mnie krzyże: Krzyż w miejscu uprowadzenia ks. Jerzego w Górsku i Krzyż postawiony w czasie mojej biskupiej posługi we Włocławku – w miejscu śmierci ks. Jerzego, w pobliżu mostu na Wiśle. Krzyż ten stanowił główny motyw ołtarza w czasie Mszy świętej celebrowanej we Włocławku przez Jana Pawła II w 1991 roku. Ogromny posiew męczeństwa z lat wojny, ale także bariera cenzury komunistycznej sprawiły, że stosunkowo późno zaczęła do nas docierać pełna prawda o męczeństwie innych narodów, w tym także takich postaci jak ks. Bernhard Lichtenberg i ks. Karl Leisner.

Jest to postać niezwykła. Terror, ucisk i prześladowania, które obejmowały całą prawie Europę, rodziły owoce świętości we wszystkich jej częściach. Zadatki świętości u młodego kleryka Karla można było dostrzec już bardzo wcześnie. Był to człowiek wielkich pragnień, które dzięki niezwykłym warunkom, w których dojrzewały, zrodziły też wyjątkowe owoce świętości.

Dowiedziawszy się o śmierci Karla, biskup Clemens August Graf von Galen z Münster, ordynariusz jego rodzinnej diecezji, napisał do jego ojca: „Podarowaliście Państwo Niebu świętego!”. Świętość jest najpełniejszym znakiem urzeczywistnionego chrześcijaństwa. Święci – jak ongiś Apostołowie – są świadkami obecności zmartwychwstałego, żyjącego Pana pośród nas, znakiem na-

dziei mocniejszej niż śmierć – *nadziei opartej na zwycięstwie Chrystusa nad grzechem i śmiercią* (EinE, 121). Bez tej obecności i tej nadziei oraz fundamentalnych wartości, jakie niesie chrześcijaństwo, jak godność osoby ludzkiej, niezbywalna wartość życia, małżeństwa i rodziny – Europa przestaje być tą Europą, którą była dotychczas.

Przedziwne znaki daje nam Bóg przez wiarę także w naszych czasach: młodość bł. Karla Leisnera upłynęła w miejscowości Kleve w Westfalii. To właśnie tutaj dnia 1 maja 2004 roku dane mi było świętować wejście Polski do Unii Europejskiej. Dotychczas żaden polityk nie zdołał mi wytłumaczyć, jak to się stało, że dziś żyjemy w Europie w dużym stopniu bez granic. Wolno mi więc uważać, że ten fakt jest dziełem Świętych Męczenników naszych czasów, którzy swoją ofiarą przygotowali Europę do duchowej jedności, której wyrazem jest pojednanie, szacunek, poszanowanie inności i odrębności, sprawiedliwość i miłość, które stanowią jedyny trwały fundament, na którym można budować przyszłość.

+ Henryk J. Muszyński
Arcybiskup Metropolita Gnieźnieński

Gniezno, w Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej,
11 czerwca 2009 r.